

Zetowski FT. Vvaav, Jak żyje Ci się

Zwrotka (Zetowski)

Może muszę wyjść na spacer (spacer)

Przewietrzyć się iść dalej (iść dalej)

Może muszę dziś nakleić plaster, na każdą z tych ran

Którą mi zadali

Smutne lecz tak musi być

Niektórzy są wspaniali

Na przykład ty (tyyy)

I powiem ci to dzisiaj prosto w twarz

Bo czuje że tak musze

Czujesz się trochę dziwnie nieprawdaż?

Przepraszam inaczej nie umiem...

Refren (Zetowski)

Bez ciebie trochę dziwnie czuje się

Tak już dzień za dniem

Dzień za dniem

Proszę wróć tu na sekundę

Ja opowiem ci co u mnie

A ty mi też jak żyje ci się

Zwrotka 2 (Vvaav)

Dziś zaparzę sobie kawy

Aby ogrzać swoje serce

I zakamuflować rany

To nie tak że nie mogę potem przez to spać

To nie tak że nie mogę potem przez to spać

Z tobą mogę obrać każdą drogę

A zasoby szczęścia przechowuje w tobie

Dzięki tobie nie muszę się już więcej bać

Jeden szczery uśmiech, zaklejona rana

Gdy wzburzone fale będę stał jak tama

Razem przeżyjemy najgroźniejszy sztorm

Refren (Zetowski)

Bez ciebie trochę dziwnie czuje się

Tak już dzień za dniem

Dzień za dniem

Proszę wróć tu na sekundę

Ja opowiem ci co u mnie

A ty mi też jak żyje ci się

Bridge (Zetowski)

I może w ten trudny dzień

(w ten trudny dzień)

Okaze się w końcu że

(w końcu że)

Ktoś taki jak ty

(Ktoś taki jak ty)

Rozświetli moje sny

Bridge PART 2 (Vvaav)

Bez ciebie trochę dziwnie czuje się

Tak już dzień za dniem

Dzień za dniem

Refren (Zetowski)

Bez ciebie trochę dziwnie czuje się (czuje się)

Tak już dzień za dniem (Dzień za dniem)

Dzień za dniem

Proszę wróć tu na sekundę (na sekundę)

Ja opowiem ci co u mnie (co u mnie)

A ty mi też jak żyje ci się

